Sportowiec

Dodatek »Głosu Narodu« poświęcony sportowi i kulturze fizycznej

Nr 20 (65) — Częstochowa, poniedziałek 19 maja 1947 roku. — Rok III.

CKS mistrzem okręgu

dzięki zwycięstwu nad Victorią 1:0 (0:0)

CKS: Krzyk — Kuśnierczyk, Proksa — Plega, Pachocki, Bąkowski — Zalas, Heine, Wójcik, Bojanek, Musiał.

Victoria: **Szymański — Mularczyk, Florczyk — Krawczyński, Malicki, Wolbiś — Obst, Garus, Małek, Wójcikowski, Jędrzejewski.**

Bramkę strzelił **Zalas.**

Wczorajsze spotkanie CKS — Victoria było jednym z najbardziej emocjonujących i dramatycznych spotkań rozegranych u nas po wojnie. Nic dziwnego, ważyły się losy mistrzostwa i honoru reprezentowania naszego Okręgu w dalszych rozgrywkach eliminacyjnych o wejście do ekstraklasy. Toteż przez całe 90 minut meczu widownia nasycona była po prostu elektrycznością, a naprężenie wzmagało się z chwili na chwilę.

Przeobrażenie CKS'u

Jedenastka CKS-u, która miała b. słaby start wiosenny i po dwu pierwszych meczach obecnej rundy skazana była, zdawałoby się, na oddanie prymatu na rzecz Victorii, wykazała wczoraj imponującą postawę. Szybkość i bojowość, znajdujące zapewne swoje źródło w woli zwycięstwa, pozwoliły CKS-owi na zapewnienie sobie przewagi do przerwy i przetrzymanie dłuższego okresu przewagi Victorii w drugiej połowie aż do chwili zdobycia decydującej bramki, później bowiem gra miała zmienny charakter.

Eksperyment Victorii

Wobec wagi spotkania kierownictwo Victorii zdecydowało się na dziwny eksperyment — Kuzę, gracza bojowego i obdarzonego strzałem usunięto ze składu, dając na jego miejsce Jędrzejewskiego, typowego łącznika o wyczuciu pod bramką przeciwnika: miało to na celu zrobienie miejsca Małkowi, w którego bomby i woleje kierownictwo wierzyło bez zastrzeżeń. Eksperyment zakończył się fiaskiem. Małek był słaby jako kierownik ataku i rozluźnił dotychczasową jego spoistość, a jedynie dla zasady noblesse oblige oddał kilka bomb które wylądowały na deskach płotu ogradzającego boisko.

Wielki dzień Kuśnierczyka

Najlepszym graczem na boisku był Kuśnierczyk. Jego interwencje i wykopy były wysokiej klasy, a dopełniały je niezwykła ruchliwość i ambicja. Proksa wstępujący po kilkutygodniowej przerwie grał z wyraźną obawą, lecz spełnił należycie swoje zadanie. Uzupełniający trio obronne Krzyk był pewnym punktem CKS-u, wyjaśniając z talentem groźne sytuacje. W pomocy zabłysnął obok Plegi dobrą grą Pachocki; co do Bąkowskiego, to miał on trudne zadanie z parą Obst — Garus, lecz walczył z nią z podziwu godną wytrwałością. Atak Zalas — Heine — Wójcik — Bojanek — Musiał okazał się groźną formacją w pierwszej połowie: później o wiele już rzadziej stwarzał pozycje podbramkowe.

Wielka klasa Szymańskiego

Najlepszym graczem Victorii był Szymański; jego wybiegi i chwyty, jego odwaga i poświęcenie budziły poklask widowni, chroniąc Victorię od niekorzystnego rezultatu cyfrowego do przerwy. Z kolei ciężar gry spoczywał na obronie Mularczyk — Florczyk, która walczyła z dużą ambicją, lecz nieco zawodziła chwilami, pozostawiając napastnikom CKS'u wolne pole do strzału. Pomoc, za wyjątkiem Wolbisia, miała gorszy dzień niż zwykle; to samo dotyczy ataku, który grał wręcz słabo do przerwy, a choć później rozkręcił się w polu i przebywał raz po raz pod bramką CKS'u, nie zaimponował ani częstością, ani celnością strzałów. Dotyczy to w pierwszym rzędzie Wójcikowskiego, który w ciągu całego meczu oddał dosłownie jeden strzał.

Dramatyczna bramka

Przez pół godziny I-ej połowy trwa przewaga CKS'u i tyły Victorii mają stałe zatrudnienie. Końcowy kwadrans tej części gry i 35 minut II-ej połowy odznaczają się znaczną przewagą Victorii. Tymczasem w 36-ej min. pada rozstrzygnięcie — Wójcik przedziera się do linii autowej i centruje idealnie: Zalas bierze piłkę na głowę, w rozpędzie pakuje ją do siatki, po czym wywraca się o słupek i pada na ziemię, na szczęście jednak nie odnosi krzywdy. Gra zaostrza się teraz, ofiarą czego staje się Garus, kontuzjowany i zniesiony z boiska w 42-ej min. Ostatnia minuta przynosi słaby strzał Heinego i centrę Jędrzejewskiego z doskonałej pozycji w aut.

Popis sędziego

Doskonałym arbitrem zawodów był ob. **Wideryński.** Panował całkowicie nad grą i nad zawodnikami. Dzięki temu mecz miał sprawny przebieg, a jedynym incydentem była wspomniana kontuzja Garusa.

Widzów zgromadziło się 5.000.

SZKODLIWE HARCE

Podczas meczu CKS — Victoria dało się zauważyć, że gromady dzieci przybyłych z rodzicami harcują po skarpach, obrywając je i niszcząc trawę zasianą dla umocnienia stopni oraz pochyłości.

Apelujemy do rodziców, aby zwracali uwagę na zachowanie się dzieci i nie dopuszczały je do niszczenia wyników pracy osiągniętych dużym nakładem sił i kosztów.

Czarni - Kolejowy 5:0 (2:0)

(SW) Mecz zgromadził rekordową ilość widzów. Pierwsze minuty gry okazały przewagę techniczną gospodarzy, którzy już w 7-ej min. zdobywają prowadzenie przez **Nicpana I** z rzutu rożnego Bujacza. W 9-ej min. Kaczmarek nie wykorzystuje dla Kolejowego rzutu karnego. Gra w dalszym ciągu toczy się przy zmiennych atakach obu drużyn. W 11-ej min. **Błada** uzyskuje z karnego drugą bramkę dla Czarnych. Po przerwie wzmagają się ataki gospodarzy, którzy są bezwzględnie lepsi na boisku i zdobywają dalsze bramki; w 60-tej min. przez **Nicpana**, w 61-ej min. przez **Szczygłowskiego,** który zostaje potem kontuzjowany i schodzi z boiska. W drużynie Czarnych wyróżnili się: powracający do formy **Nicpan I** i **Madejczyk** w ataku, a na tyłach **Błada** i **Krotliński.** W Kolejowym wybili się **Deska I** i **Jędrzejkeiwicz.** Sędzia ob. **Żółtak** b. dobry.

*

STRADOM — WKS WIELUŃ 3:0 w. o.

WKS nie stawił się, oddając punkty walkowerem.

STAN TABELI

	gier	pkt	st. br.
1) CKS	10	15	30:61
2) Victoria	9	12	26:14
3) Stradom	9	10	17:18
4) Czarni	10	10	21:25
5) Kolejowy	10	6	17:28
6) WKS Wieluń	10	5	17:27

Wskutek wczorajszej porażki Kolejowy obok WKS Wieluń opuści A-klasę.

Skra—Polonia Świdnica 2:1 (1:1)

Skra odniosła nowe zwycięstwo w eliminacjach o wejście do ekstraklasy, wygrywając w Świdnicy z Polonią 2:1 (1:1) i utrzymując szóstą pozycję w tabeli Gr. I ze stosunkiem bramek 9:20.

W Kielcach Tęcza rozprawiła się z PKS Szczecin 4:0 (3:0) strzelając bramki przez Zbroję 2, Klimka i Florczyka.

Dzięki temu zwycięstwu Tęcza zaawansowała na trzecie miejsce w swojej grupie, dystansując takie zespoły jak Garbarnia i WMKS.

A oto inne wyniki: ZZK Łódź — Grochów 5:2. Warta — Lublinianka 11:1. ŁKS — Garbarnia 3:1. AKS — Pomorzanin 2:0. RKU — Orzeł Gorlice 1:0. Rymer — Gedania 1:0. Wisła — Motor 16:0. Radomiak — Cracovia 1:1, WMKS Katowice — KKS Olsztyn 3:2. Polonia Bytom — Szombierki 4:3.

W tabeli Gr. I prowadzi nadal Wisła przed Polonią Warszawską : Polonią Bytom, a Szombierki spadły na czwartą pozycję (dalej idą KKS Poznań, Skra, Ognisko Siedlce, Polonia Świdnica i Motor Białystok.

Gupa II

	gier	pkt	st. br.
1. AKS	6	11	20:9
2. Rymer	5	8	12:6
3. RKU	6	8	13:8
4. Cracovia	6	7	18:11
5. Radomiak	6	6	10:10
6 ZZK Łódź	6	6	10:17
7. Pomorzanin	5	4	14:13
8. Gedania	6	4	12:12
9. Orzeł Gorlice	6	4	11:13
10. Grochów	6	0	9:30

Grupa III

1. ŁKS	6	12	28:15
2. Warta	6	10	30:6
3. Tęcza	4	6	14:8
4. Garbarnia	5	6	14:9
5. Lublinianka	5	5	10:17
6. WMKS	4	4	8:16
7. Czuwaj	5	2	5:12
8. KKS Olsztyn	5	0	10:20
9. PKS Szczecin	6	0	3:29

Katastrofa dublińska

W czwartym dniu mistrzostw Europy w Dublinie odpadli pozostali nasi bokserzy: Szymura, przegrywając z Belgiem L'Host, a Klimecki z Anglikiem Screewenem.

W ten sposób wyprawa Polski, dwukrotnego mistrza bokserskiego Europy, zakończyła się zupełną katastrofą. Przyczyny tej ostatniej leżą z jednej strony w opieraniu się naszego składu na zawodnikach, — przeżywających „drugą młodość", z drugiej zaś na hołdowaniu przestarzałej technice walki, gdy nowoczesny boks opiera się na szybkości i sile ciosu, do których zresztą z tytułu swojego rodzaju zostanie w końcu sprowadzony.

Mistrzostwo drużynowe Europy zdobyła Francja, a tytuły mistrzów indywidualnych: musza — Martinez (Hiszpania), kogucia — Bogacs (Węgry), piórkowa — Kreuger (Szwecja), zwycięzca Antkiewicza, lekka — Vissers (Belgia), półśrednia — Ryan (Anglia), średnia — Escudie (Francja), pogromca Kolczyńskiego, półciężka — Quentermayer (Holandia), ciężka — Colman (Irlandia).

*

Oficjalne wyniki drużynowe są następujące: 1) Francja — 21 pkt., 2) Anglia — 19 pkt., 3) Irlandia 12 pkt., 4) i 5) Węgry i Szwecja — po 11 punktów.

Polska bez Tłoczyńskiego przegrywa z Anglią 2:3

W drugim dniu meczu o Puchar Davisa Anglia — Polska dubel angielski Paish — Butler pokonał dubel polski Skonecki — Hebda w trzech setach 6:2 6:4 6:3.

W ostatnim dniu Skonecki przegrał z Mottramem 4:6 2:6 i 5:7 (w trzecim secie Skonecki prowadził już 5:3), a Hebda po emocjonującej walce zwyciężył Burtona 6:3 2:6 4:6 6:4 6:4. Ostateczny wynik spotkania brzmi 3:2 dla Anglii.

*

Pozostałe rozgrywki o Puchar Davisa obfitowały w niespodzianki. Największą z nich była porażka Norwegii z Nową Zelandią 2:3. Jugosławia prowadzi z Irlandią 3:0, Belgia z Egiptem 2:0, Czechosłowacja ze Szwajcarią 2:1, a Południowa Afryka Holandię 4:1.

*

MISTRZOSTWA KIEL. KL. A ZBLIŻAJĄ SIĘ KU KOŃCOWI

(c) Kielce. — Ostatnia niedziela mistrzostw klasy A przyniosła niespodziankę grubszego kalibru. Kandydat na mistrza Okr. Kiel. Granat (Skarżysko) uległ miejscowemu rywalowi ZZK Ruch 0:2 (0:1). Strzelcem obu bramek był Wojciechowski. Porażka Granatu wzmocniła szanse kieleckiego Partyzanta, któremu pozostało do rozegrania jeszcze 3 spotkania.

Tabela przedstawia się obecnie następująco:

	gier	pkt.	st. br.
Partyzant Kielce	5	10	20:6
Granat Skarżysko	7	10	23:9
Ruch Skarżysko	6	6	9:13
SKS Starachowice	5	2	7:16
Orlicz Suchedniów	7	0	5:26

*

CZĘSTOCHÓWKA — CZĘSTOCHOWIANKA 2:2 (1:1)

(WKł.) Bramkami w meczu sobotnim podzielili się Haźlik i Hzaler dla Częstochówki, a Szepan i lewy obrońca z karnego dla Częstochowianki.

UNIA — CZARNI rez. 5:1 (2:1)

Radomsko, 18. 5. — Bramki dla Unii zdobyli **Bednarski** 3, **Czaja** 1 i jedną samobójczą, dla Czarnych **Lasoń.** Sędziował ob. **Plutecki.**

*

SZWAJCARIA — ANGLIA 1:0

Piłkarze Wielkiej Brytanii w swym tournee po Europie ponieśli ponowną porażkę.

Renesans formy Rakowa

Legion pokonany 7:4 (3:3)

(WKł.) Ogromną niespodziankę sprawił Raków, pokonując pewnie i zasłużenie opromieniony ostatnimi dobrymi wynikami Legion.

Przeciwnicy byli sobie równi pod względem technicznym, lecz zespołowo lepszy był Raków, który też posiadał przewagę w drugiej połowie. W okresie tym atak jego produkował b. ładną grę i piękne strzały.

W Legionie zawiódł atak, który nie umiał wyzyskać paru pozycyj do przerwy; lukę stanowił również Bożyk, który przystąpił do gry pomimo nie wyleczenie się z kontuzji.

Strzelcami bramek byli: Kusal 3, Skrzeszewski 2 i Nogaj 2 dla Rakowa, a Halkiewicz 2, Krupiński i Wojciechowski z karnego dla Legionu. Sędziował b. dobrze ob. Żółtak.

PAPIERNIA — CZĘSTOCHÓWKA 4:2 (0:2)

(WKł.) Mecz rozegrany był w czwartek. O zwycięstwie Papierni zadecydowała jej lepsza gra w II połowie. Bramki strzelili dla Papierni Sybis, Dudek, Twardowski i Standryniak, dla Częstochówki obie Ścibiorowski.

PAPIERNIA — BŁĘKITNI 11:0 (2:0)

(WKł.) Papiernia odniosła lekko zwycięstwo nad zdekompletowaną niezdyscyplinowaną drużyną Błękitnych. Łupem bramkowym podzielili się: Dudek 4, Pęduch 3, Nikke 2, Sybis i Standryniak.

Skład Komitetu Jubileuszowego Victorii

PROTEKTORAT:

Zajda Karol — Prezes Miejskiej Rady Narodowej
Dr Wolański T. J. — Prezydent Miasta
Mgr Lipski Edward — Starosta Powiatowy
Ks. Biskup Dr Kubina Teodor
Płk. Waryszak Czesław — Dowódca Garnizonu
Ks. Prałat Wróblewski Bolesław
Jani Antoni — Dyr.

KOMITET HONOROWY:

Inż. Wende Walenty — Nacz. Dyr. Centr. Zarządu. Przem. Włók
Janowski Jan — Naczelny Dyr. Przem. Wełn.
Drożdż Wincenty — Dyr. P. W. P. Piouki
Gen. Bończa-Uzdowski — Prezes Polsk. Związku Piłki Nożnej
Inż. Gołębiowski Feliks — Prezes Polsk. Zw. Kolarskiego
Mgr Docha Józef — Prezes Polsk. Zw. Motocyklowego
Burski — Przew. Zarządu Gł. Zw. Zaw. Włók. — Łódź
Łącki Antoni — Przew. Oddziału Zw. Zaw. Włók.
Tomzik Marian — Przew. Delegatury Komisji Specjalnej
Pos. Gronkiewicz Jan
Pos. Inż. Palczewski Jan
Prof. Hyla Władysław — Prezes Cz. Okr. Zw. Piłki Nożnej
Szmekel Alfred — Prezes Cz. Okr. Zw. Piłki Ręcznej
Mjr. Brzoza Czesław — Komendant Miejsk. Urzędu B. P.
Por. Nowicki Jan — Komendant Miasta M. O.
Kpt. Stępień Bolesław — Komendant Miejski PW i WF
Cieśla Jan — Inspektor Szkolny
Radłowski Antoni — Inspektor Pracy
Stala Bolesław — Naczelnik Wydziału Kultury i Oświaty
Folfasiński Sławomir — Redaktor Naczelny „Głosu Narodu"
Krotke Tadeusz — Dyrektor Teatrów Miejskich
Szymaniak Czesław — Dyr. Drukarni Państwowej Nr 1
Cyganowski Jan Erazm.

KOMITET WYKONAWCZY:

Przewodniczący — Malec Henryk

Członkowie:

Bartoszek Franciszek
Binek Władysław
Barański Henryk
Drobniak Zygmunt
Danielak Stanisław
Frączek Ignacy
Gajos Stefan
Grajwodzki Witold
Genzer Stanisław
Dyr. Jani Antoni
Kowalski Stefan
Kasprzak Zygmunt
Kowalczyk Stefan
Kubik Wacław
Kowalski Antoni
Lichnowski Franciszek
Lichnowski Stanisław
Liczberski Stefan
Limbach Saturnin
Łazarczyk Bolesław
Mielczarkówna Władysława
Mielczarek Franciszek
Placek Henryk
Prószyński Władysław
Szmitkowski Wacław
Sobczak Stanisław
Tworkowski Edward
Uljański Henryk
Woźnicki Adam.

Odznaczenia dla działaczy i zawodników Victorii

Z okazji Jubileuszu 25-lecia Victorii przyznane zostały odznaczenia zasłużonym działaczom i zawodnikom:

ZNACZEK KLUBOWY Z WIEŃCEM

Działacze:

Bartoszek Franciszek, Gajos Stefan, Genzer Stanisław, Jani Antoni, Karczewski Marian, Kasprzak Zygmunt, Lichnowski Franciszek, Lichnowski Stanisław, Malec Henryk, Placek Henryk, Pabich Zygmunt, Szmerdt Bolesław, Tworkowski Edward.

Zawodnicy:

Baran-Barański Henryk, Grajwodzki Witold, Glice Wacław, Uljański Henryk, Mularczyk Mieczysław, Obst Stanisław, Wójcikowski Stanisław, Malicki Zygmunt, Szymański Kazimierz, Łazarczyk Bolesław, Opala Stanisław, Kowalczyk Stefan, Binek Władysław, Oparówna Genowefa, Mielczarkówna Władysława, Liczberski Stefan, Stawczyk Dobiesław, Barylski Józef.

ZNACZEK KLUBOWY Z DYPLOMEM:

Działacze:

Drobniak Zygmunt, Szmitkowski Wacław, Szproch Wacław.

Zawodnicy:

Suchecka Janina, Sikorska Maria, Mielczarkowa Irena, Mularczykowa Irena, Zieliński Mieczysław, Merda Wacław, Kurek Stanisław, Zakrzewski Józef.

Drugi start Victorii

Wojna a potem długoletnia niewola, nie tylko zatamowały normalny rozwój sportu na terenie Częstochowy, ale niemal zupełnie pod terrorem i przemocą wroga został on na czas okupacji unieruchomiony.

Wreszcie jednak zaświtała jutrzenka wolności i szara brać sportowa gorąco wzięła się do dzieła. Kluby i towarzystwa sportowe wyrastały jak grzyby po deszczu.

Cicho tylko było w szeregach zawodników starej Victorii, wreszcie jednak i ci nie wytrzymali. Dnia 23 marca 1945 roku garstka piłkarzy z Mularczykiem, Szymańskim i Łazarczykiem na czele, zwróciła się do mnie z prośbą o zwołanie zebrania mającego na celu reaktywowanie Victorii.

W dniu 28 marca w prywatnym mym mieszkaniu zebrało się 23 zawodników i starych działaczy sportowych Victorii.

Niestety, nie odliczyli się wszyscy. brakło wielkiego entuzjasty sportu b. prezesa Gustawa Juchnickiego, zamordowanego przez hitlerowskich zbirów w Katyniu, Korkusińskiego Franciszka, Zwadzińskiego Adama i wielu, wielu innych. Sprawa zdawała się być beznadziejna. Nie było dosłownie nic, ani lokalu, ani zarządu, ani też odrobiny sprzętu. Ale w myśl zasady chcieć to móc, na wniosek kol. Mularczyka przewodniczący zebrania kol. Marian Karczewski zapoczątkował listę ofiar. Datki posypały się obficie i już na pierwszym zebraniu doraźnie złożono 16.500 złotych, poza tym uzyskano 1 piłkę ofiarowaną przez kol. Wójcikowskiego, 6 par spodenek od Mularczyka i 3 pary butów od Obsta, Grajwodzkiego i Łazarczyka; poza tym okazało się, że przechowywany z narażeniem życia przez kolegów Liczberskiego i Tworkowskiego, ukochany biało zielony sztandar klubowy, znajduje się w Elektrowni i jest do odebrania.

I nie tylko sztandar klubu, lecz przez matkę kol. Liczberskiego przechowane zostały także dyplomy, puchary, proporczyki i nagrody zdobywane przez tyle lat na zielonej murawie i bieżniach.

Na następnym zebraniu, lista ofiar wzrosła nie tylko w gotówce, ale i w sprzęcie, a jeśli weźmiemy pod uwagę mały obieg banknotów w tym czasie, to ofiary były ogromne.

Czasu było b. mało, bo już 11 kwietnia 1945 roku miał być pierwszy powojenny start Victorii w turnieju siódemkowym. W dniu tym Victoria wystąpiła w nowych już getrach, w starych butach, częściowo nawet w wojskowych, ale w biało-zielonych barwach przedwojennych, w zdekompletowanych i wypłowiałych koszulkach.

Start był udany. Victoria w składzie: Szymański, Mularczyk, Florczyk, Krawczyński, Obst, Wójcikowski i Barański zdobyła wicemistrzostwo. Praca Komitetu Organizacyjnego nabrała rozpędu. Trzeba było pomyśleć o znalezieniu stałej i silnej podstawy moralnej i materialnej, która umożliwiłaby egzystencję i dalszy rozwój klubu. Toteż jak 23 lata temu, jednogłośnie postanowiono zwrócić się przez delegatów w osobach kol. Karczewskiego, Lichnowskiego Franciszka i Kossowicza do Dyrekcji i Rady Zakładowej fabryki Motte z prośbą o przyjęcie Victorii pod opiekę. Prośba Victorii poparta przez wielkiego przyjaciela i opiekuna młodzieży, ówczesnego przewodniczącego Rady Zakładowej fabryki, a obecnie naczelnego dyrektora ob. Antoniego Janiego, a także dyr. fabryki Adama Grzywnowicza, została potraktowana przychylnie i znowu jak przed ćwierćwieczem ku wielkiej radości młodzieży i utrapieniu mieszkańców kolonii, stare boisko Victorii rozbrzmiało gwarem i śmiechem, tłumnie garnących się już zawodników, a brzęk tłuczonego szkła, w pobliskich domach fabrycznych obwieścił wszystkim, że Victoria znowu żyje i powróciła do starych pieleszy.

Zwołane walne zebranie członków klubu wyłoniło Zarząd, na czele którego stanął obecny dyrektor ob. Jani; pierwszym kierownikiem sekcji piłkarskiej został wicedyrektor H. Placek, stary wyga piłkarski. Sukcesy przychodziły jedne za drugimi — Victoria w tym przełomowym dla siebie okresie, nie tylko nie straciła nikogo ze swych starych zawodników, lecz jeszcze pozyskała kilku nowych. Miejsca zasłużonych wielce klubowi zawodników jak: Grajwodzkiego, Kurka Henryka i Łazarczyka zajęli młodzi. Ale nie tylko piłka nożna wznowiła swą działalność. Równolegle powstawały sekcje gier sportowych, lekkoatletyczna, kolarska i tenisowa; rozwój ich z każdym dniem staje się realniejszym, a sukcesy, coraz większe.

Dziś już wszystkie trudności zostały pokonane dzięki pomocy fabryki, dzięki ofiarności członków i dzięki wreszcie pracy sportowej samych pracowników.

Victoria znowu jest wielkim towarzystwem sportowym, skupiającym wszystke warstwy społeczne, a prężność jej i dynamika wróży jak najlepsze horoskopy na przyszłość.

Wacław Szmitkowski
Sekretarz Kom. Jubil. Victorii

Powojenny bilans piłkarzy Victorii

	Meczy	Wygranych	Przegranych	Rem.	Stos. br.
1945	26	16	6	4	104:41
1946	30	17	7	6	95:51
1947	12	9	2	1	39:12

Do największych sukcesów piłkarzy Victorii po wojnie należą zwycięstwa nad Sarmacją na jej boisku 2:0, kop. Rymer 4:2 i SK Frysztat (Czechosłowacja) 3:1.

W 1946 r. Victoria zdobyła wicemistrzostwo Częstochowskiego Okręgu, a w r. 1947 mistrzostwo siódemkowe Częstochowy.

W roku 1947 ponownie wicemistrzostwo Okręgu.

Program Jubileuszu 25 lecia Victorii

Niedziela 25 maja r. b.

Godz. 8 — zbiórka na placu fabryki „Union Textile";

godz. 8.30 — wymarsz pod szczyt Jasnej Góry;

godz. 9.15 — uroczyste nabożeństwo;

godz. 10.15 — defilada przez Plac Magistracki;

godz. 11 — w Teatrze Wielkim rewia aktualno-sportowa, pióra Stefana Gajosa, z muzyką prof. Alojzego Kluczniока, w reżyserii Bolesława Orlińskiego i przy dekoracjach Władysława Wagnera; tańce układu p. Talma

godz. 15 — poświęcenie i oficjalne otwarcie boiska;

godz. 16 — początek czwórmeczu piłkarskiego o puchar Victorii; udział w tym czwórmeczu wezmą: Kopalnia Rymer z Rybnika i ZZK Katowice, a z terenu miejscowego Skra; w przerwie pomiędzy dwoma rozgrywkami pierwszego dnia odbędzie się mecz Oldboye Victorii — Sędziowie, w którym ukażą się na boisku dawne repy obu drużyn;

Poniedziałek 26 maja r. b.

Godz. 9 — zawody lekkoatletyczne z udziałem zawodników zamiejscowych, czwórmecz siatkówki i mecz koszykówki Victorii z którąś z zaproszonych drużyn krajowych; prawdopodobnie Lenko Bielsko;

godz. 15 — zakończenie turnieju piłkarskiego;

godz. 20 — bankiet jubileuszowy.

Niedziela 1 czerwca r. b.

Turniej tenisowy i jubileuszowy wyścig kolarski na dystansie 150 km; wyścig ten zaliczony został przez Polski Związek Kolarski jako eliminacyjny do wyłonienia reprezentacyjnej drużyny Polski.

Łańcuch na Fundusz Jubileuszowy Victorii

Ob. **Boniek Jan** wpł. 1.000 zł.

Ob. **Daniel Stefan** na wezwanie ob. Znamierowskiego wpł. 1.000 zł i wzywa ob. ob. **Kobyłkiewicza Wład., Adamusa Mariana i Stępniewskiego.**

Na wezwanie ob. Mielczarka ob. **Wyrzykowski Edward** wpł. 1.000 zł i prosi o podtrzymanie łańcucha ob. ob. **Inż. Szmerdta Tadeusza** i **Goska Henryka.**

Na wezwanie ob. Szmidkowskiego ob. **Olszewski Stanisław** wpł. 500 zł i wzywa ob. ob. **Frączka Jana, Wolskiego Witolda** i **Piotrowskiego Jana.**

Ob. **Koźbiał Stanisław** wpłaca 1.000 zł i wzywa ob. **Praśniewskiego Romana.**

Ob. **Rydzewski Józef** wpłaca 1.000 zł.

Na wezwanie ob. Kudrysia ob. **Jagiełło Piotr** wpł. 500 zł i wzywa ob. **Bieleckiego Romana, Bednarczyka Tadeusza, Strózika, Feliksa** i **Słabosza Henryka.**

Na wezwanie ob. Kasińskiego ob. **Chądzyński Zdzisław** wpłaca zł 300 i wzywa ob. **Kulę Zygmunta** i **Puklewicza Arnolda.**

Na wezwanie ob. ob. Lisa i Żakieleckiego ob. ob. **Soluch Zdzisław** i **Płaskonka Tad.** wpłacają 400 zł i wzywają ob. ob. **Zjawionego Lucjana, Mazika Józefa, Sikorę Tadeusza** i **Szczerbę Mariana.**

Na wezwanie ob. Kasprzaka ob. **Sowier Eugeniusz** wpł. 500 zł.

Na wezwanie ob. ob. Francuza i Fijałkowskiego ob. **Wojtaszczyk Wiktor** wpł. 1.000 zł.

Ob. **Kurek Mieczysław** wpłaca 500 zł.

Na wezwanie ob. Z. Wasika — ob. dyr. **Wasik Kazimierz** wpłaca 500 zł.

Na wezwanie ob. Lichnowskiego ob. **Falma Władysław** wpłaca 500 zł i wzywa ob. ob. **Prószyńskiego Wł., Wacheckiego Piotra, Wójcika Kazimierza, Kostę Czesława, Brzozowskiego Gustawa.**

Ob. **Rogalski Józef** wpł. 500 zł i powołuje ob. **Batora Henryka.**

Ob. **Mazik Maksymilian** wpłaca 200 zł i powołuje ob. ob. dyr. **Janika Mariana, Mienkinę Ludwika, Norberciaka Wiktora** i **Włodarskiego Władysława.**

Ob. **Michalski Lucjan** wpłaca 200 zł i powołuje ob. ob. **Robaka Ignacego, Chomickiego Zygm., Kościałkowskiego Hipolita, Sławińskiego Mieczysława.**

Ob. **Parcz Władysław** wpłaca 1.000 zł i powołuje ob. ob. **Brzozowskiego Gustawa** i **Szuska Jana.**

Wpłaty przyjmują: ob. Z. Drobniak (Biuro Elektrowni) i skarbnik klubu ob. W. Kubik (fabr. Union Textile).

Wydawca: „Współczesna Prasa", III Aleja 52. Telefon 22-45. — Godziny urzędowania codziennie od 11-ej do 13-ej. Redaktor: **Stefan Gajos.**